

KOMENDA MIEJSKA POLICJI WE WROCŁAWIU

[https://wroclaw.policja.gov.pl/dwr/aktualnosci/bieza/77495,Zatrzymal-sie-dopiero-gdy-policjanci-ruszyli-za-nim-radiowozem.h](https://wroclaw.policja.gov.pl/dwr/aktualnosci/bieza/77495,Zatrzymal-sie-dopiero-gdy-policjanci-ruszyli-za-nim-radiowozem.htm)
tml

2022-12-03, 11:15

ZATRZYMAŁ SIĘ DOPIERO, GDY POLICJANCI „RUSZYLI” ZA NIM RADIOWOZEM

Wrocławscy funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego komendy miejskiej pełnili służbę na posterunku kontroli prędkości w jednej z podwrocławskich miejscowości. Gdy ujrzeli jadącego ze znaczną prędkością osobowego forda, niezwłocznie wykonali pomiar. 74 km/h przy ograniczeniu do 40 km/h to znacznie za szybko. Mężczyzna, który siedział za kierownicą nie miał jednak ochoty rozmawiać z mundurowymi i na wyraźny znak zatrzymania się do kontroli dany przez umundurowanego policjanta, ominął go i pojechał dalej. Szybko jednak zrezygnował z kontynuowania jazdy, gdy funkcjonariusze „ruszyli” za nim oznakowanym radiowozem. Przyczyna takiego zachowania 19-latka szybko wyszła na jaw.

Policjanci wrocławskiego ruchu drogowego każdego dnia przeprowadzają dziesiątki kontroli drogowych, dyscyplinując kierujących, którzy za nic mają obowiązujące przepisy prawa.



Funkcjonariusze kontrolując prędkość z jaką poruszają się kierujący w jednej z podwrocławskich miejscowości, zauważyli jadącego wyraźnie za szybko osobowego forda. Wykonany pomiar prędkości potwierdził ich przypuszczenia 74 km/h przy ograniczeniu do 40 km/h.

Gdy umundurowany policjant wydał kierowcy wyraźny znak do zatrzymania się w celu przeprowadzenia kontroli, ten ominął go, wjeżdżając na przeciwległy pas ruchu i kontynuował jazdę jak gdyby nigdy nic. Na szczęście w tym momencie nikt nie jechał z naprzeciwka.

Mundurowi natychmiast „ruszyli” za osobowym fordem, dając mu wyraźne sygnały do zatrzymania, tym razem przy użyciu sygnałów pojazdu uprzywilejowanego. 19-latek po chwili zrezygnował z kontynuowania jazdy.

Powód takiego nieodpowiedzialnego zachowania kierowcy szybko wyszedł na jaw. Młody mężczyzna nigdy nie miał uprawnień, co jednak nie przeszkadzało mu prowadzić swoje auto po drogach publicznych.

Interwencja zakończyła się trzema mandatami na łączną kwotę 6000 zł, w tym mandatem na kwotę 800 zł za przekroczenie prędkości, 200 zł za przejeżdżanie przez linie podwójną ciągłą oraz najwyższym – 5000 zł za nie stosowanie się do sygnałów dawanych przez policjanta.

Prowadzenie pojazdu bez uprawnień też nie ujdzie mu na sucho, gdyż funkcjonariusze skierowali w tej sprawie wniosek do sądu. W takim przypadku, obok kary grzywny, możliwe będzie także orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów, o czym ostatecznie zadecyduje sąd.

sierż. szt. Rafał Jarzab

Komenda Miejska Policji we Wrocławiu